

Sygn. akt II Kp 271/14

POSTANOWIENIE

Dnia 17 września 2014 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Maciejewski

Protokolant: Anna Gołębiowska

po rozpoznaniu w sprawie o czyn z art. 284 § 2 k.k.

na skutek zażalenia pokrzywdzonego A. W.

na postanowienie z dnia 23 czerwca 2014 roku, zatwierdzone przez Zastępcę Prokuratora Rejonowego w D. w dniu 24 czerwca 2014 roku w sprawie o sygn. akt (...)

w przedmiocie umorzenia dochodzenia

na podstawie art. 465 § 2 k.p.k.

postanowił:

zażalenia pokrzywdzonego **A. W.** z dnia 08 lipca 2014 roku na postanowienie z dnia 23 czerwca 2014 roku zatwierdzone przez Zastępcę Prokuratora Rejonowego w D. w dniu 24 czerwca 2014 roku w przedmiocie umorzenia dochodzenia nie uwzględnić i utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 czerwca 2014 roku zatwierdzonym przez Zastępcę Prokuratora Rejonowego w D. w dniu 24 czerwca 2014 roku umorzono dochodzenie w sprawie przywłaszczenia w dniu 07 września 2013 roku w miejscowości F. w Austrii przez E. Z. powierzonego jej losu loteryjnego upoważniającego do odbioru motocykla marki H. (...) o wartości 17000 euro na szkodę A. W., to jest o czyn z art. 284 § 2 k.k., wobec braku znamion czynu zabronionego (art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.).

Na powyższe postanowienie w dniu 08 lipca 2014 roku wniósł zażalenie pokrzywdzony A. W. wnosząc o uchylenie postanowienia i przekazanie sprawy prokuratorowi w celu dalszego prowadzenia postępowania. Skarżący A. W. zarzucił obrazę prawa materialnego, poprzez przyjęcie, że zachowanie E. Z. nie zawiera znamion czynu zabronionego opisanego w art. 284 § 2 k.k. W uzasadnieniu złożonego środka zaskarżenia A. W. wskazał, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy potwierdza, iż to on był właścicielem losu, którego numer okazał się zwycięski i premiowany nagrodą w postaci motocykla marki H. (...) o wartości 17000 euro. Wskazał, iż nie ma żadnych wątpliwości, że E. Z. przedstawiła zwycięski los komisji loteryjnej i wskazała siebie jako osobę uprawnioną do odbioru głównej wygranej. W ocenie skarżącego zachowanie zaprezentowane przez E. Z. wskazuje na bezpośredni zamiar bezprawnego wejścia w wyłączne posiadanie rzeczy ruchomej, która stanowiła nagrodę przyporządkowaną do losu należącego do A. W. i bezprawnie uzyskała nienależne świadczenie jako postać bezpodstawnego wzbogacenia.

W dalszej części skarżący odniósł swoje rozważania do przedstawienia strony podmiotowej przestępstwa z art. 284 § 2 k.k., wskazując, iż całkowicie niedorzeczne jest uznanie zachowania E. Z. jako pozbawionego znamion czyni zabronionego.

We wniosku z dnia 10 lipca 2014 roku Prokurator Rejonowy w D. zwrócił się o nieuwzględnienie zażalenia na postanowienie w przedmiocie umorzenia dochodzenia

i utrzymanie w mocy przedmiotowego postanowienia, gdyż zarzuty podniesione przez skarżącego nie znajdują uzasadnienia w materiale dowodowym, zebrany w ramach prowadzonego postępowania przygotowawczego.

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd, rozpoznając zażalenie pokrzywdzonego, podzielił w pełni stanowisko Zastępcy Prokuratora Rejonowego w D. iż decyzja procesowa o umorzeniu dochodzenia podjęta przez ten organ jest w pełni zasadna i odpowiada prawu, a zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, w związku z czym utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż w okresie od 02 września 2013 roku do 08 września 2013 roku w miejscowości F.w A.odbywał się zlot motocyklowy, w czasie którego T. J. (1)promował swoje wyroby (torby i akcesoria motocyklowe), a pomocą służyli mu jego znajomi, to jest A. W.i M. T.. Ponadto na miejscu prowadzone było kolejne stoisko promocyjno – handlowe przez K. W.i T. M.. W dniu 05 września 2013 roku na miejsce przyjechał M. R.wraz z E. Z.. Podczas trwania całego zlotu uczestnicy mieli możliwość zakupu pamiątkowych pinów z logo imprezy, gdzie na odwrocie znajdował się nabity cyfrowy numer, który brał udział w losowaniu nagrody głównej, to jest motocykla H. D.. Ww. uczestnicy zlotu zakupili ww. piny, które jako losy zostały przypięte do kartonika, na którym wydrukowany był numer. Podczas zakupu ww. członkom zlotu wręczano metalowy pin, a kartonik wrzucano do skrzynki i losowano podczas kończącego zlot koncertu. W dniu 07 września 2013 roku E. Z.postanowiła pójść na koncert i poprosiła, aby poszedł z nią M. T., albowiem reszta ww. uczestników obsługiwała stoiska handlowo – promocyjne. Z uwagi na w/w zajęcie, przekazali jej swoje losy loteryjne, celem sprawdzenia wyników losowania. W trakcie trwającego losowania został wylosowany los, będący w posiadaniu E. Z., którą następnie ogłoszono jako zwyciężczynię loterii, to jest głównej nagrody, motocykla marki H. (...).

W ujęciu przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. popełnia je ten kto przywłaszcza sobie powierzoną mu rzecz ruchomą. Jest to kwalifikowany typ przywłaszczenia zwany sprzeniewierzeniem. Przywłaszczenie wymaga działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą (lub prawem majątkowym), tak jakby się było jej właścicielem. Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu. Natomiast bezprawne zatrzymanie cudzej rzeczy, a nawet jej używanie, chociażby w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, ale bez zamiaru zatrzymania na własność, nie stanowi przestępstwa przywłaszczenia. Nie wystarczające jest zatem samo rozporządzenie cudzym mieniem, konieczne jest, aby sprawca chciał je zatrzymać bez prawnego tytułu.

Podczas trwających czynności przygotowawczych przesłuchano w charakterze świadka: A. W., E. Z., M. T., T. J. (1).

Przeprowadzone czynności nie doprowadziły jednak do ustalenia, że doszło do przywłaszczenia powierzonego E. Z. losu loteryjnego, ale pozwoliły na ustalenie, że E. Z. otrzymała od ww. uczestników zlotu losy loteryjne, celem sprawdzenia ich w czasie trwającego w dniu 07 września 2013 roku losowania.

Zgromadzona w sprawie dokumentacja w postaci zeznań świadków zgodnie potwierdza, iż „przed koncertem jeszcze na stoisku kupony wszystkich osób zostały przekazane E.” (karta 45 – zeznania świadka M. T.. Ponadto, „z racji tego, że ja z A. woleliśmy zostać na stoisku, bo było dużo klientów, poprosiłem M. T. i E. Z., aby wzięli piny A., mój i K. i poszli na losowanie. Jeśli dobrze pamiętam to wszystkie piny dałem E.. Ja podczas przekazywania jej tych pinów nie wskazywałem bezpośrednio który pin należy do kogo (...). Pamiętam, że jak E. podchodziła już do stoiska to trzymała w ręce wygrany papierowy los oraz metalowy pin pokazując go nam. Ten papierowy los został jej widocznie oddany po losowaniu. Nie możliwe jest, aby weszła w jego posiadanie w inny sposób. (...) E. nie zaprzeczała, że ten los należy do A., w żaden sposób nie próbowała mu wmówić, że to nie jest jego los tylko jej. Oddała mu wtedy ten metalowy pin (...)” (karta 47-48 – zeznania świadka T. J. (1)). Również sam A. W. wskazuje, iż przekazał swój los E. Z. i „nie było żadnej mowy o odbiorze nagrody, jej podziału, zadaniem E. było jedynie sprawdzenie wyników losowania” (karta 28). Potwierdził także, iż E. „zgłaszając się po odbiór nagrody musiała podać siebie, bo inaczej nagroda by przepadła (...) wówczas zostały spisane jej dane wraz z danymi kontaktowymi” (karta 29). Przesłuchana na tę okoliczność E. Z. zeznała, iż „podszedł do mnie T. J. (2) i wręczył mi całą garść metalowych pinów. (...) Nie mówił mi który z pinów należy do kogo. Przekazał mi po prostu garść metalowych pinów a ja włożyłam je do kieszeni. Nie wiedziałam wtedy

który pin do kogo należy (...). Dodała, aby „przed losowaniem nie umawialiśmy się, że jestem jego pełnomocnikiem (karta 32-34).

W przekonaniu sądu brak jest wystarczających podstaw do uznania czynności podejmowanych przez E. Z. za realizację znamion przestępstwa przywłaszczenia rzeczy powierzonej. Oczywistym jest, że sytuacja prawna w jakiej znalazł się żalący

w niniejszej sprawie jest skomplikowana i w przypadku braku możliwości polubownego załatwienia sprawy kwestia ta może być rozstrzygana na drodze postępowania cywilnego, ale zdaniem sądu materiał dowodowy zgromadzony w niniejszej sprawie wyklucza zaistnienie w sprawie przestępstwa przywłaszczenia. Jak wynika z relacji przesłuchanych świadków, warunkiem zwycięstwa w loterii było zgłoszenie się z odpowiednim losem w dość krótkim czasie po jego wylosowaniu po odbiór nagrody. Posiadacz losu wygrywał nagrodę,

w przypadku jakichkolwiek wątpliwości losowany był kolejny numer. E. Z. spełniając prośbę żalącego obserwowała losowanie i gdy po kilkukrotnym bezskutecznym losowaniu (posiadacze wylosowanych numerów nie stawiali się na scenę w wyznaczonym terminie) wylosowano jeden z numerów posiadanych przez nią, wiedziała że ma stosunkowo krótki czas na podjęcie decyzji, czy wyjść na scenę, czy zawiadomić K. (gdyż myślała, że to właśnie jego los wygrał). W ocenie sądu podjęta wówczas decyzja przez E. Z., aby wyjść na scenę, nie była ukierunkowana na przywłaszczenie wygranego losu, ale przede wszystkim na uniknięcie utraty wygranej po bezskutecznym upływie czasu wyznaczonego na wyjście na scenę. Nie ma żadnych podstaw zdaniem sądu do negowania prawdziwości twierdzeń E. Z. o rozmowie, jaka odbyła się przed jej wejściem na scenę, kiedy to na wskazanie kobiecie prowadzącej losowanie, że może to być numer jednego z jej kolegów usłyszała, że to jest jej los, „bo będą musieli powtórzyć losowanie i ten wygrany los przypadnie” (karta 33 akt). Żalący zdaje się nie dostrzegać, iż w takiej sytuacji inne zachowanie E. Z. wiązało się z losowaniem kolejnego numeru w loterii.

Mając na uwadze powyższe, zgromadzony materiał zgromadzony w ramach czynności przygotowawczych, w przeciwieństwie do twierdzeń zażalenia, pozwala na przyjęcie, iż brak jest podstaw faktycznych pozwalających stwierdzić, iż E. Z. swoim zachowaniem popełniła przestępstwo z art. 284 § 2 k.k. Wskazać należy również, iż organy prowadzące czynności przygotowawcze wykazały się wymaganą inicjatywą w zakresie poszukiwania dowodów, a zebrany w sprawie materiał dowodowy nie potwierdził danych zawartych

w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa w takim stopniu, aby na ich podstawie można było stwierdzić, iż czyn wyczerpujący znamiona przestępstwa za art. 284 § 2 k.k. został popełniony. Stanowisko takie jest tym bardziej zasadne, gdy zważy się, że skarżący

w zażaleniu także nie wskazuje, by organ prowadzący postępowanie zaniechał jakichkolwiek czynności, a jedynie ogranicza się do polemiki z prawidłowymi ustaleniami organu prowadzącego to postępowanie.

Z tych wszystkich względów, nie znajdując podstaw do uwzględnienia zażalenia, Sąd orzekł jak w sentencji.

(...)

(...)